

# Księga Joela i laodycejski Kościół Adwentystów Dnia Siódmego - Numer dwadzieścia dwa

Jeff Pippenger

2026-01-02

## Numer dwadzieścia dwa

W poprzednim artykule byliśmy w połowie omawiania czterech odniesień do starożytnego Izraela jako „plemienia żmijowego”. W Ewangelii Mateusza zarówno Jan, jak i Jezus nazywają faryzeuszy i saduceuszów plemieniem żmijowym. Jan reprezentuje początek procesu próby, co stało się widoczne, gdy nauczał, że Jezus, który przyjdzie po nim, dokładnie oczyści swoje klepisko. Jezus rozwinął proces próby Jana, włączając w niego proces sądu, gdy odwołał się do królowej z Saby i Niniwy. Sąd ma miejsce w czwartym pokoleniu, a jedna grupa w czasie sądu objawia się jako żmije, ponieważ ich ojcem jest diabeł. Jezus dodał też kwestię czwartego pokolenia, które domaga się znaku, choć znak był na oczach.

W Ewangelii Mateusza, w rozdziale dwudziestym trzecim, wypowiedziane zostają słowa „biada” wobec faryzeuszy i saduceuszy, a proces próby i sądu znów zostaje powiązany z ostatnim pokoleniem. Rozdział dwudziesty drugi przygotowuje tło dla „biada” z rozdziału dwudziestego trzeciego.

Gdy faryzeusze zebrali się razem, Jezus zapytał ich: Co myślicie o Chrystusie? Czym jest synem?

Mówią mu: Syn Dawida.

Mówi do nich: Jakże więc Dawid w duchu nazywa go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż uczynię twoich nieprzyjaciół podnóżkiem nóg twoich? Jeśli więc Dawid nazywa go Panem, jakże jest on jego synem?

I nikt nie zdołał odpowiedzieć mu ani słowem, ani też od tego dnia nikt nie odważył się już więcej zadawać mu pytań. Mateusz 22:41-46.

Kiedy drzwi zamknęły się na wszelki dalszy kontakt, Jezus w następnym rozdziale wygłasza osiem „biada”. W wersecie trzynastym „biada” dotyczy zamykania drzwi do Królestwa Niebieskiego. To przez drzwi nieba wylewany jest późny deszcz. Owe osiem „biada” odnosi się do tych, którzy twierdzą, że otwierają drzwi, których nikt nie może otworzyć, i zamykają drzwi, których nikt nie może zamknąć. W widzeniu Siostrze White pokazano tych, którzy nie poszli za Chrystusem do Miejsca Najświętszego, kierujących swoje modlitwy do pustego Miejsca Świętego, gdzie szatan, udając Chrystusa, sprawiał, że wierzyli, iż wszystko jest w porządku. Na nowo otworzyli Miejsce Święte, a zamknęli Miejsce Najświętsze.

Wielu patrzy z przerażeniem na postępowanie Żydów, którzy odrzucili i ukrzyżowali Chrystusa; a czytając historię Jego haniebnego traktowania, myślą, że Go miłują i że nie zaparliby się Go jak Piotr ani nie ukrzyżowaliby Go jak Żydzi. Lecz Bóg, który czyta serca wszystkich, poddał próbie tę miłość do Jezusa, do której się przyznawali. Całe niebo z najgłębszym zainteresowaniem obserwowało przyjęcie pierwszego anielskiego poselstwa. Lecz wielu, którzy wyznawali miłość do Jezusa i roniło łzy, czytając opowieść o krzyżu, szydziło z dobrej nowiny o Jego przyjściu. Zamiast przyjąć to poselstwo z radością, ogłosili je zwiedzeniem. Nienawidzili tych, którzy miłowali Jego przyjście, i wykluczali ich z kościołów. Ci, którzy odrzucili pierwsze poselstwo, nie mogli odnieść korzyści z drugiego; nie skorzystali też z wołania o północy, które miało przygotować ich do wejścia wraz z Jezusem przez wiarę do miejsca najświętszego niebiańskiej świątyni. A odrzucając dwa wcześniejsze poselstwa, tak zaciemnili swoje rozumienie, że nie widzą żadnego światła w trzecim anielskim poselstwie, które wskazuje drogę do miejsca najświętszego. Widziałam, że tak jak Żydzi ukrzyżowali Jezusa, tak kościoły z nazwy ukrzyżowały te poselstwa, i dlatego nie mają poznania drogi do miejsca najświętszego i nie mogą korzystać ze wstawiennictwa Jezusa tam. Podobnie jak Żydzi, którzy składali swoje bezużyteczne ofiary, oni zanoszą swoje bezużyteczne modlitwy do pomieszczenia, które Jezus opuścił; a szatan, zadowolony z tego zwiedzenia, przybiera religijny pozór i kieruje umysły tych rzekomych chrześcijan ku sobie, działając swoją mocą, swoimi znakami i kłamliwymi cudami, aby pochwycić ich w swoje sidła. Wczesne pisma, 258-261.

Werset czternasty to biada za pożeranie domów wdów i za długie modlitwy. Werset piętnasty to biada za to, że sprawiają, iż ich nawróceni są dwa razy bardziej dziećmi piekła, niż oni sami byli. W wersetach od szesnastego do dwudziestego drugiego niegodziwi przysięgają na świątynię.

To nie są słowa Siostry White, lecz słowa Pana, a Jego posłaniec przekazał mi je, by zostały wam przeze mnie przekazane. Bóg wzywa was, abyście już dłużej nie działali wbrew Niemu. Udzielono wielu napomnień dotyczących ludzi podających się za chrześcijan, którzy ujawniają atrybuty Szatana, przeciwstawiają się w duchu, słowie i czynie szerzeniu prawdy i z pewnością kroczą drogą, na którą prowadzi ich Szatan. W zatwardziałości serca przywłaszczyli sobie władzę, która w żaden sposób do nich nie należy i której nie powinni sprawować. Mówi wielki Nauczyciel: 'Wywróćę, wywróćę, wywróćę.' Ludzie w Battle Creek mówią: 'Świątynia Pana, świątynia Pana — to my', lecz używają zwykłego ognia. Ich serca nie są zmiękczone i poskromione łaską Bożą. Wydania rękopisów, tom 13, 222.

W wersetach dwudziestym trzecim i dwudziestym czwartym biada dotyczy zaniedbywania sprawiedliwości, miłosierdzia i wierności. Wersety dwudziesty piąty i dwudziesty szósty mówią o pozorze czyszczenia zewnątrz kielicha, a nie jego wnętrza.

„Mamy ten skarb — kontynuował apostoł — w glinianych naczyniach, aby przemożna moc była z Boga, a nie z nas. Bóg mógłby ogłosić swoją prawdę przez bezgrzesznych aniołów, lecz nie taki jest Jego plan. On wybiera istoty ludzkie, ludzi obarczonych słabością, jako narzędzia w urzeczywistnianiu swoich zamierzeń. Bezcenny skarb zostaje złożony w glinianych naczyniach. Przez ludzi Jego błogosławieństwa mają być przekazywane światu. Przez nich Jego chwała ma rozbłysnąć w ciemnościach grzechu.” Dzieje Apostolskie, 330.

Potem wersety dwudziesty siódmy i dwudziesty ósmy określają niegodziwych jako groby pobielane, nawiązując do Szebny z dwudziestego drugiego rozdziału Księgi Izajasza, gdzie Szebna chęłpił się wspaniałym grobowcem, który wznosił, lecz w którym nigdy nie miał spocząć, bo Bóg miał go wypluć ze swoich ust na odległe pole. To odległe pole jest przedstawione przez grób kłamliwego proroka z Betel, który doprowadził do tego, że nieposłuszny prorok został pochowany w tym samym grobie. Potem ósme biada mówi:

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby proroków i przyozdabiacie grobowce sprawiedliwych, i mówicie: Gdybyśmy żyli za dni naszych ojców, nie bylibyśmy ich współnikami w rozlewie krwi proroków. A tak świadczycie sami przeciw sobie, że jesteście synami tych, którzy pozabijali proroków. Dopełnijcie więc miary waszych ojców.

Wężu, plemię żmijowe, jakże unikniecie potępienia w piekle?

Dlatego oto posyłam do was proroków, mędrców i uczonych w Piśmie; niektórych z nich zabijecie i ukrzyżujecie, innych będziecie biczować w waszych synagogach i będziecie ich prześladować z miasta do miasta, aby na was przyszła cała sprawiedliwa krew przelana na ziemi, od krwi sprawiedliwego Abła aż do krwi Zachariasza, syna Barachiasza, którego zabilście między świątynią a ołtarzem.

Zaprawdę, powiadam wam: to wszystko przyjdzie na to pokolenie. Mateusz 23:29-36.

Wężu, które są plemieniem żmijowym, są w tym fragmencie osądzane. W tym fragmencie sąd nie opiera się na świadectwach królowej Saby i Niniwy, lecz na krwi Abła aż po Zachariasza. Czwarte pokolenie, które jest plemieniem żmijowym, jest sążone przez dwóch świadków z zewnętrznej historii starożytnego Izraela i dwóch świadków z wewnętrznej historii starożytnego Izraela. Trzeci rozdział Ewangelii Łukasza jest ostatnim z czterech odniesień do żmij czwartego i ostatniego pokolenia i stanowi po prostu paralelę do trzeciego rozdziału Ewangelii Mateusza. Cztery odniesienia, które wskazują, że podczas ostatecznego sądu nad domem Bożym, w czwartym pokoleniu, jedna klasa ujawni swój charakter jako synowie i córki Szatana, a druga jako synowie i córki Boga. Proces próby, który rozpoczyna rozdzielenie, zaczyna się, gdy posłaniec, który przygotowuje drogę Posłańcowi Przymierza, podnosi swój głos na pustyni.

W świętym splocie Pisma imiona nie są tylko etykietami, lecz szeptanymi prorocत्वami — drugimi pieśniami śpiewanymi pod powierzchnią historii, odsłaniającymi serce odkupienia. Gdy znaczenia imion potomków od Adama do Noego ułoży się w jedno zdanie, powstaje przesłanie odpowiadające historii przedstawionej przez tę genealogię. Adam znaczy „człowiek”, a Set znaczy „ustanowiony”. Enosz znaczy „śmiertelny” (podlegający śmierci), a Kenan znaczy „smutek”. Przez „chwałę/błogosławieństwo Boga” (Mahalalel) Niebo miało „zstąpić” (Jered). Niebo zstąpiło jako „poświęcony lub namaszczone” (Henoah), który przez swego syna, Matuzalema („gdy umrze, zostanie posłane”), ogłosił przesłanie o sążie. Jego śmierć miała stać się punktem kulminacyjnym „potężnego” wylania Ducha Świętego, przedstawionego przez Lameka (tchnienie) dołączającego do Matuzalema, tak jak Wołanie o północy połączyło się z drugim aniołem. Matuzalem był drugim aniołem, a Lamek — Wołaniem o północy, które osiągnęło swój punkt kulminacyjny podczas

potopu za dni Noego.

Sprowadzając to do sedna, imiona głoszą: „Człowiek został uczyniony śmiertelnym, poddanym cierpieniu i śmierci, w następstwie pierwszego Adama; lecz dzięki błogosławieństwu Boga Chrystus poświęcił się, by zstąpić, ogłaszając sąd przez swoją śmierć na krzyżu, po czym nastąpiło potężne wylanie Ducha Świętego.”

Te dziesięć imion streszcza przesłanie ewangelii, ukazując zarazem dzieje ziemi od stworzenia aż po późny deszcz i ich kulminację w Powtórny Przyjściu. Ta symbolika, ukryta w tych imionach, znajduje swój odpowiednik w Apokalipsie. Księga Rodzaju przedstawia rodowód alfa, a 144 000 z 7. rozdziału Apokalipsy stanowi wypełnienie omega w zapieczętowanej reszcie.

Juda znaczy "pochwała", Ruben znaczy "oto syn", Gad znaczy "szczęście/zastęp", Aser znaczy "szczęśliwy/błogosławiony", a Neftali znaczy "zmaganie się". Manasses znaczy "sprawiający zapomnienie", Symeon znaczy "wysłuchanie", Lewi znaczy "złączony/przyłaczony", Isachar znaczy "zapłata", Zabulon znaczy "cześć/mieszkanie", Józef znaczy "pomnożenie", a Benjamin znaczy "syn prawicy".

Ci, którzy idą za Lwem z pokolenia Judy, są synami Bożymi i obdarzeni pomyślnością, gdy przechodzą próbę, zmagając się z Bogiem jak Jakub. Przez to zmaganie ich grzechy zostają zapomniane w procesie uświęcenia, który dokonuje się przez słuchanie Słowa Bożego, co z kolei wiąże ich z Chrystusem więzią przymierza. Ich nagrodą jest zaszczyt przebywania z Chrystusem na Jego tronie, zasiadając w miejscach niebiańskich, gdy Bóg używa ich, aby pomnażać swoje królestwo — wzywając wielką rzeszę z Babilonu jako synów Jego prawicy.

Sześciu synów Lei to Ruben, Juda, Symeon, Lewi, Issachar i Zabulon. Jej służąca Zilpa, której imię znaczy „pachnąca kropla”, miała dwóch synów — Gada i Aszera. Dwaj synowie Racheli to Józef i Benjamin. Imię służącej Racheli, Bilhy, znaczy „nieśmiała lub bojaźliwa”, a jej synami byli Dan i Naftali. Z proroczego punktu widzenia przedstawiona tu genealogia dostarcza kilku wątków do rozważenia. W odróżnieniu od alfy i dziesięciu pokoleń w piątym rozdziale Księgi Rodzaju, omega ma dwunastu potomków, z własnymi specyficznymi zmiennymi proroczymi. Wśród stu czterdziestu czterech tysięcy Dan nie jest wymieniony, a Manasses zastąpił swego brata Efraima.

Rodowód alfa Księgi Rodzaju koresponduje z rodowodem omega Księgi Objawienia, gdyż Księga Rodzaju wskazuje na Boskie dzieło Chrystusa w zbawieniu, a Księga Objawienia wskazuje tych, którzy w spełnieniu omega owego prorocтва alfa doskonale wypełniają samą obietnicę i prorocтво przedstawione w proroctwie alfa.

Zastosowanie tych dwóch linii jest często dokonywane przez teologów, lecz nigdy z perspektywy metodologii „linia po linii”. Dwie genealogie w Księdze Rodzaju i Księdze Objawienia dostarczają dwóch świadectw tego, że Bóg przemawia na poziomie wtórnym. Jednym językiem jest spisane świadectwo, takie, jak zostało zapisane, a wtórna linia w ramach tego świadectwa przedstawiona jest na poziomie symbolicznym. Teologowie zazwyczaj nie wychodzą poza powierzchowne spostrzeżenia dotyczące przesłania przekazywanego przez znaczenia imion w Księdze Rodzaju i Księdze Objawienia. Traktują to, co widzą, jako ciekawostkę, która mówi więcej o ich własnej

ludzkiej mądrości, co potwierdza ich świątobliwa zdolność dostrzegania metafory w znaczeniach imion. Nigdy nie dostrzegają przesłania przedstawionego w dwunastu synach Izmaela. Nie widzą właściwie genealogii Jezusa u Mateusza i Łukasza. Nie dostrzegają genealogii ostatnich siedmiu królów Judy i ostatnich siedmiu królów Izraela, pierwszych siedmiu królów Judy ani pierwszych siedmiu królów Izraela.

Kiedy mówię, że oni nie widzą, mam na myśli, że jeśli zapytasz Google'a, czy istnieją nauczania na temat tych rodowodów, odpowiedź brzmi „tak” w odniesieniu do rodowodu od Adama do Noego w Księdze Rodzaju oraz „tak” w odniesieniu do stu czterdziestu czterech tysięcy. Czy jednak w ten sposób traktują dziesięciu potomków Abrama w jedenastym rozdziale Księgi Rodzaju? Nie. Czy odnoszą to do rodowodu Kaina i rodowodu Seta? Tak, ale tak daleko od rzeczywistego znaczenia, jakby mówili o zupełnie innym temacie. Z pewnością poruszają też rodowody Chrystusa u Mateusza i Łukasza, ale i tu grubo chybiają. Zapytasz: dlaczego to ma znaczenie? Ponieważ zamierzam przedstawić przegląd tych proroczych linii rodowych i chcę od razu jasno powiedzieć, że staram się wskazać znaczenie czwartego pokolenia jako symbolu biblijnego prorocstwa. Taki przegląd tych rodowodów w tym pomoże, ale byłoby zaniedbaniem z czyjekolwiek strony uznać, że proste streszczenie rzeczy, które za chwilę przedstawię, to wszystko, co można zrozumieć o tych liniach rodowych.

Po genealogii od Adama do Noego znajdujemy w rozdziałach czwartym i piątym Księgi Rodzaju dwie linie genealogiczne. Te dwie linie są reprezentowane przez potomków Kaina i potomków Seta. W odróżnieniu od genealogii od Adama do Noego, która obejmowała dziesięciu potomków, linie Seta i Kaina wymieniają po ośmiu potomków. Dlatego należy je traktować jako dwie sekwencje po cztery. Set i Kain są symbolami przymierza, a Kain reprezentuje tych, którzy w rozdziałach dwudziestym ósmym i dwudziestym dziewiątym Księgi Izajasza zawierają przymierze ze śmiercią, które ma zostać unieważnione, gdy nadejdzie przetaczająca się chłosta. To ci, którzy budują swoje domy na piasku. Ci zaś, którzy budują na Skale, zawierają przymierze życia, jak ukazano w Pierwszym Liście Piotra, rozdziale drugim: to ci, którzy zakosztowali, że Pan jest dobry, i są „wybranym rodem”. „Wielu” buduje na piasku, lecz „niewielu” jest wybranych.

Rodowód Kaina jest buntowniczym akordem w symfonii imion, ponieważ imiona symbolizują próżną ludzką chwałę, która po ciosie zadany przez niebiosa prowadzi do tułaczki bez celu. Lekceważąc przestrogę, ród Kaina głosi fałszywą boskość, spowitą mściwą ludzką potęgą, wyrażaną przez ludzkie sztuki i rzemiosła, które wykuwają żelazną kulturę; piękną, lecz brutalną i pozbawioną nadziei. To ostatnie stwierdzenie stanowi zarys przesłania zawartego w ośmiu pokoleniach Kaina, wywiedzionego z imion.

Ród Seta odpowiada rodowi Kaina łaską. W ludzkiej słabości, jaka została przypisana rodzajowi ludzkiemu, ci, którzy wzywają Boga, doświadczą przemiany smutku w uwielbienie, gdy niebo zstąpi. Wiernie krocząc drogą, która wznosi się ku chwale, w okresie próby, aż okrzyk „nadzieja” przyniesie odpoczynek przez wody wybawienia. To ostatnie stwierdzenie jest zarysem przesłania, zawartego w ośmiu pokoleniach Seta, wywiedzionego z imion.

Powód podziału ośmiu pokoleń na dwie grupy po cztery pokolenia zostaje ustalony w pierwszym kroku przymierza, gdy prorocstwo o niewoli w Egipcie zostaje określone na 400 lat, a także gdy stwierdza się, że te 400 lat zakończy się w czwartym pokoleniu. Gdy świadectwo Pawła zostaje włączone do prorocstwa przymierza alfa, powstają dwa okresy po 215 lat, z których każdy obejmuje cztery pokolenia. Osiem pokoleń w ciągu 430 lat reprezentuje dwa okresy po 215 lat. Pierwszy okres jest reprezentowany przez dobrego faraona, który znał Józefa. 215 lat później pojawił się nowy faraon, który Józefa nie znał. Wówczas rozpoczęła się następna grupa czterech pokoleń.

Osiem pokoleń, równo podzielonych na dwa okresy, z których każdy jest wyraźnie wyodrębniony jako własny okres czterech pokoleń, potwierdza zasadność stosowania ośmiu pokoleń Kaina i Seta w jednakowy sposób. Gdy zastosuje się to podejście, osiem pokoleń Seta zostaje zestawionych z ośmioma pokoleniami Kaina. Kain reprezentuje wielu, którzy otrzymują zmię bestii, a Set reprezentuje nielicznych, którzy otrzymują pieczęć Boga. Kain jest znakiem ludzkości, a Set jest znakiem ludzkości połączonej z boskością w kontekście przymierza Noego, natomiast ród Józefa i Mojżesza jest w kontekście przymierza Abrama.

Następnie w rozdziale jedenastym rodowód narodu wybranego jest przedstawiony przez dziesięć imion od Sema do Abrama. Rozdział jedenasty to opowieść o wieży Babel, ale także rodowód narodu wybranego, reprezentowanego przez Abrahama. Rozdział jedenasty wprowadza naród wybrany, który miał wejść w potrójne przymierze z Bogiem. Trzecim i ostatnim krokiem była ofiara Izaaka w rozdziale dwudziestym drugim. Rozdział „jedenasty” jest początkiem alfa, a rozdział „dwudziesty drugi” zakończeniem omega. Wiara potrzebna, aby usłyszeć głos Boga w znaczeniu imion, nie różni się od wiary potrzebnej, aby usłyszeć Jego głos w numeracji Jego Słowa. Zastosowaniem rodowodu, którym teologowie się nie zajmują, jest rodowód Izmaela, symbolu islamu.

A oto imiona synów Izmaela, według ich imion, według ich rodowodów: pierworodny Izmaela, Nebajot; Kedar, Adbeel, Mibsam, Miszma, Duma, Massa, Hadar, Tema, Jetur, Nafisz i Kedema. To są synowie Izmaela, a takie są ich imiona według ich miast i ich zamków; dwunastu książąt według ich narodów. Księga Rodzaju 25:13–16.

Gdy definicje tych dwunastu imion zostaną ujęte w jedno stwierdzenie, brzmi ono następująco: „Proroczko potomkowie Izmaela są płodnym, ciemnoskórym ludem, słynącym jako wojownicy, lecz doznają cierpienia w wymiarze historycznym i proroczym 11 sierpnia 1840 r., a następnie 11 września 2001 r. W historii biblijnej są nazywani dziećmi Wschodu. Wywodzą się z Arabii, gdzie rosną wonne przyprawy używane w obrzędach świątynnych Hebrajczyków. Słowo „asasyni” wywodzi się z historii islamu i oznacza śmierć, która nadchodzi po cichu. W czasie krucjat islam ogarnął, okrążył i obległ katolicką Europę, lecz ich późniejsze powstrzymanie wyznaczyło nadejście odnowienia z lat 1840–1844, a także od 9/11 aż do kryzysu ustawy niedzielnej. Definicje dwunastu imion synów Izmaela zostały wszystkie przedstawione w powyższym stwierdzeniu pogrubionym drukiem.”

Dwanaście imion rodu Izmaela daje w sumie trzynaście, jeśli na liście uwzględnić samego Izmaela. Trzynaście to symboliczna liczba „buntu”, którego dopuściła się Hagar, co doprowadziło

do tego, że Abraham pozwolił, by Hagar i Izmael zostali wypędzeni. Paweł wykorzystuje to wydarzenie, by opisać odrzucenie starożytnego Izraela jako Bożego ludu przymierza, w tym samym czasie, gdy Bóg ustanawiał przymierze ze swoją chrześcijańską oblubienicą.

Albowiem jest napisane, że Abraham miał dwóch synów: jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. Lecz ten z niewolnicy urodził się według ciała, a ten z wolnej — na podstawie obietnicy. Rzeczy te mają znaczenie alegoryczne: są to dwa przymierza; jedno z góry Synaj, rodzące ku niewoli, to jest Agar. Ta Agar to góra Synaj w Arabii i odpowiada teraźniejszemu Jeruzalem, które jest w niewoli wraz ze swymi dziećmi. Natomiast Jeruzalem, które jest w górze, jest wolne i jest matką nas wszystkich. Albowiem napisano: Wesel się, niepłodna, która nie rodzisz; wykrzyknij i zawołaj, ty, która nie doznajesz bólów rodzenia, bo opuszczona ma o wiele więcej dzieci niż ta, która ma męża. A my, bracia, jak Izaak, jesteśmy dziećmi obietnicy. Lecz jak wówczas ten, który urodził się według ciała, prześladował tego, który urodził się według Ducha, tak jest i teraz. Lecz co mówi Pismo? Wypędź niewolnicę i jej syna; albowiem syn niewolnicy nie będzie dziedzicem razem z synem wolnej. A zatem, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, lecz wolnej. List do Galatów 4:22–31.

Izmael jest symbolem islamu, a Hagar, matka Izmaela, jest symbolem kościoła przymierza śmierci. Izaak jest symbolem chrześcijaństwa, a Sara jest symbolem kościoła przymierza życia. Z tego powodu Izmael miał dwunastu synów, bo dwanaście jest symbolem ludu Bożego przymierza, a islam jest fałszywą imitacją ludu Bożego przymierza.

W Ewangeliach są dwa rodowody Chrystusa. Jeden u Mateusza, a drugi u Łukasza.

A Jakub zrodził Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. Tak więc wszystkich pokoleń od Abrahama do Dawida jest czternaście pokoleń; i od Dawida aż do uprowadzenia do Babilonu jest czternaście pokoleń; i od uprowadzenia do Babilonu aż do Chrystusa jest czternaście pokoleń. A narodzenie Jezusa Chrystusa było tak: Gdy jego matka Maryja była zaręczona z Józefem, zanim się zeszli, okazało się, że jest brzemienią z Ducha Świętego. Mateusz 1:16-18.

Genealogia Mateusza wskazuje trzy równe okresy po czternaście, które razem tworzą okres czterdziestu dwóch. Chrystus jest omegą historii przymierza, a Mojżesz — jej alfą. Mojżesz prorokuje, że Chrystus będzie „podobny do niego”. Mojżesz miał trzy okresy po czterdzieści lat w swoim stu dwudziestoletnim życiu. Każdy czterdziestoletni okres życia Mojżesza, zestawiony linia po linii, kończy się w Kadeszu, symbolu roku 1863 i prawa niedzielnego. Trzy okresy Chrystusa kończą się na Dawidzie, na niewoli babilońskiej oraz na potwierdzeniu przez Chrystusa przymierza Jego krwią na krzyżu. Dawid reprezentuje wywyższenie Kościoła triumfującego w czasie prawa niedzielnego, a druga linia wskazuje na głupie panny zabierane do Babilonu w czasie prawa niedzielnego. Trzeci okres kończy się na krzyżu, który ponownie typologicznie wskazuje na prawo niedzielne, podczas którego Chrystus potwierdza przymierze Abrahama ze stu czterdziestoma czterema tysiącami oraz przymierze Noego z wielkim tłumem.

Jest zdumiewające, co można zrozumieć, gdy nałoży się te dwie linie jedna na drugą. Sto dwadzieścia lat Mojżesza łączy się ze stu dwadziestoma latami Noego, a czterdzieści dwa

pokolenia Chrystusa łączą się z panowaniem Antychrysta przez czterdzieści dwa symboliczne miesiące w czasie prawa niedzielnego.

I rzekł Pan: Mój duch nie będzie zawsze spierał się z człowiekiem, gdyż i on jest ciałem; jednak jego dni będą wynosić sto dwadzieścia lat. Księga Rodzaju 6:3.

Wraz z rodowodem Mateusza, który podkreśla przymierze zawarte z Abrahamem, rodowód Chrystusa przedstawiony przez Łukasza sięga aż do stworzenia, podkreślając w ten sposób przymierze życia, które Adam złamał w Edenie. Rodowód Łukasza zaczyna się od Jezusa i cofa się przez Jego rodowód aż do Adama, który jest nazwany synem Bożym. Linia rodowa kończy się na doskonałym drugim Adamie, a zaczyna się na doskonałym pierwszym Adamie. Od pierwszego Adama do drugiego Adama ukazano 77 pokoleń.

Genealogie Pisma Świętego stanowią linie prawdy. Właśnie zidentyfikowaliśmy kilka, które znacznie przekraczają liczbę koniecznych świadków potrzebnych do ustalenia prawdy. Linie genealogiczne zawierają głos historycznych spełnień i przyszłych przepowiedni, a także głos Palmoniego, Cudownego Rachmistrza tajemnic, gdyż zagadki liczbowe, które zostały umieszczone w tych liniach, dostarczają drugiego głosu. Te dwa głosy słyhać wraz z trzecim głosem, głosem Cudownego Lingwisty, który stworzył i panuje nad wszystkim, łącznie z imionami osób, nazwami miejsc i rzeczy.

Gdy Jan odwrócił się, by zobaczyć głos za sobą, był on jak głos wielu wód, a gdy Daniel miał to samo widzenie, Jego głos był głosem mnóstwa. Powierzchnowa treść Pism, a także imiona towarzyszące temu przekazowi oraz numeracja w obrębie przekazu to trzy głosy w jednym fragmencie. Gdy weźmiesz linię z trzema głosami i nałożysz ją na równoległą linię, trzy głosy stają się wieloma głosami.

A z tronu rozległ się głos, mówiący: Chwalcie naszego Boga, wszyscy jego słudzy, i wy, którzy się go boicie, mali i wielcy. I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu, i jakby szum wielu wód, i jakby łoskot potężnych gromów, mówiących: Alleluja! Bo Pan Bóg Wszechmogący króluje. Objawienie 19:5, 6.

Niektóre z najważniejszych genealogii znajdują się wśród królów Izraela. Pierwsza siódemka królów Izraela, królestwa północnego, kończy się na Achabie, Jezabel i Eliaszu, tym samym reprezentując prawo niedzielne. Linia ostatnich siedmiu królów plemion północnych rozpoczyna się od prawa niedzielnego i kończy się zamknięciem czasu łaski dla ludzkości, gdy Michał powstaje w 12. rozdziale Księgi Daniela. Pierwsza siódemka królów Judy ilustruje historię od prawa niedzielnego aż do powstania Michała, a ostatnia siódemka królów wskazuje historię, która prowadzi do prawa niedzielnego. Dwie linie genealogiczne, obie posiadające historię alfa i historię omega. Historia alfa to okres od 11 września do prawa niedzielnego, a okres omega to czas od prawa niedzielnego do zamknięcia czasu łaski. Pierwsza siódemka królów Izraela odpowiada ostatniej siódemce królów Judy, a ostatnia siódemka królów Izraela odpowiada pierwszej siódemce królów Judy.

Będziemy kontynuować w następnym artykule.

Wytrwaj do końca

[Objawienie 1:1, 2, cytowane.] Cała Biblia jest objawieniem; ponieważ wszelkie objawienie dane ludziom przychodzi przez Chrystusa i wszystko skupia się w Nim. Bóg przemówił do nas przez swego Syna, do którego należymy z tytułu stworzenia i odkupienia. Chrystus przyszedł do Jana, zesłanego na wyspę Patmos, aby przekazać mu prawdę na te dni ostateczne, aby ukazać mu to, co wkrótce musi się stać. Jezus Chrystus jest wielkim powiernikiem Bożego objawienia. To przez Niego wiemy, czego mamy oczekiwać w końcowych scenach historii tej ziemi. Bóg dał to objawienie Chrystusowi, a Chrystus przekazał je Janowi.

Jan, umiłowany uczeń, został wybrany, aby otrzymać to objawienie. Był ostatnim żyjącym spośród pierwszych wybranych uczniów. W czasach Nowego Testamentu cieszył się takim poważaniem jak prorok Daniel w czasach Starego Testamentu.

Pouczenie, które miało być przekazane Janowi, było tak ważne, że Chrystus zstąpił z nieba, aby dać je swemu słudze, nakazując mu posłać je do kościołów. To pouczenie powinno być przedmiotem naszego uważnego, modlitewnego studium; żyjemy bowiem w czasie, gdy ludzie, którzy nie poddają się nauczaniu Ducha Świętego, będą wprowadzać fałszywe teorie. Ludzie ci od dawna zajmują wysokie stanowiska i mają ambitne zamierzenia do zrealizowania. Dążą do wywyższenia siebie i do zrewolucjonizowania całego porządku rzeczy. Bóg dał nam szczególne pouczenie, aby nas przed takimi ustrzec. Poleciał Janowi zapisać w księdze to, co ma się wydarzyć w ostatnich scenach historii tej ziemi.

Po upływie tego czasu Bóg powierzył swoim wiernym wyznawcom drogocenne zasady teraźniejszej prawdy. Zasady te nie zostały dane tym, którzy nie mieli udziału w głoszeniu pierwszego i drugiego poselstwa anielskiego. Zostały dane pracownikom, którzy mieli udział w sprawie od początku.

Ci, którzy przeszli przez te doświadczenia, powinni być niewzruszeni jak skała wobec zasad, które uczyniły nas Adwentystami Dnia Siódmego. Mają być współpracownikami Boga, związywać świadectwo i pieczętować prawo wśród Jego uczniów. Ci, którzy brali udział w ustanowieniu naszej pracy na fundamencie biblijnej prawdy, ci, którzy znają drogowskazy, które wskazały właściwą drogę, powinni być uważani za pracowników najwyższej wartości. Mogą mówić z osobistego doświadczenia o prawdach im powierzonych. Ci mężowie nie mają dopuścić, by ich wiara została przemieniona w niewiarę; nie mają pozwolić, by sztandar trzeciego anioła został im odebrany z rąk. Mają zachować początek swojej ufności niewzruszenie aż do końca.

Pan oświadczył, że historia przeszłości ma być przypominana, gdy wkraczamy w dzieło końcowe. Każda prawda, którą On dał na te ostatnie dni, ma być ogłoszona światu. Każdy filar, który ustanowił, ma być umocniony. Nie możemy teraz zejść z fundamentu, który Bóg ustanowił. Nie możemy teraz wchodzić w jakąkolwiek nową organizację, gdyż oznaczałoby to odstępstwo od prawdy.

Działalność medyczno-misyjna musi zostać oczyszczona i uwolniona od wszystkiego, co osłabiłoby wiarę wierzących w doświadczenia z przeszłości ludu Bożego. Eden, piękny Eden, został skażony przez wprowadzenie grzechu. Trzeba teraz przywołać doświadczenia ludzi,

którzy na początku odegrali rolę w ustanowieniu naszego dzieła.

Od czasu do czasu czytamy nekrologi wielkich ludzi tego świata. Ich czas nadszedł nagle, jak w jednej chwili. Wielu, uważanych za zdrowych, umiera po uczcie albo po obmyśleniu egoistycznych planów własnego wywyższenia. Pada słowo: 'Przyłgnął do swoich bożków; zostawcie go!'. To znaczy, że Pan już go nie strzeże przed złem. Przychodzi nagła śmierć, i cóż warto jest jego dzieło życia? Jego życie okazało się porażką. Drzewo pada, ponieważ moc, która je podtrzymywała, pozostawia je samej jego bałwochwalczej ofierze.

Mężczyźni i kobiety są pochłonięci poszukiwaniem czegoś, co mogłoby im sprawić przyjemność. Sprzedają swoje dusze za nic, a Bóg cofa swoją cierpliwą wyrozumiałość. Są pozostawieni swojemu wyborowi.

"Są tacy, którzy, utrzymując, że wierzą w teraźniejszą prawdę, zdegradowali swoją wiarę i odmówili kroczenia w świetle. Kto teraz porzuci swoje samolubne, światowe zasady? Kto teraz będzie się starał uświadomić sobie wartość duszy? Cóż pomoże człowiekowi, jeśli cały świat zyska, a swoją duszę utraci? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Czy łakniecie i pragniecie chleba życia i wody zbawienia? Czy uświadamiacie sobie wartość dusz, za które Chrystus umarł? Czy ci, którzy mienią się chrześcijanami, żyją zgodnie ze swoim wyznaniem wiary? Czy są świadomi wartości duszy? Czy starają się oczyszczać swoje dusze przez posłuszeństwo prawdzie?" Manuscript Releases, tom 20, 150, 151.